

JAKUB GORFINKIEL

ur. 1947; Mironowka, Ukraina



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, repatriacja, obywatelstwo polskie

Wyjazd do Polski w 1957 r.

A jeszcze jedna rzecz, kiedy jemu dali dokumenty radzieckie, tam była zmiana z „a” na „o”, z Garfinkiel na Gorfinkiel. Właśnie z tych czasów jestem Gorfinkiel. Stary, kiedy mógł przyjechać do Izraela czy do Polski to mógł prosić, żeby jemu dali oryginalne [nazwisko], ale jakoś on nie uważa, że to jest takie ważne. Zapisali Gorfinkiel – och, to nieważne, niech będzie. Ale on wrócił w [19]45 roku do Mironowki i do Polski nawet nie śmiał marzyć, bo nie mając dokumentów potwierdzających, że on jest z Polski, nie miał żadnych praw, żeby jemu dali pojechać do Polski. I w [19]57 roku, kiedy podpisano takie porozumienie między Chruszczowem i Gomułką, że polscy obywatele, co mieszkają w Związku Radzieckim mają prawo wracać do Polski, wtedy on mógł wrócić. Napisał tu do lubelskiego magistratu, że prosi potwierdzić, że on mieszkał na Czwartku 16, że on był obywatelem Polski. Oni przystali takie pismo. Ojciec z tym pismem poszedł do konsulatu Polski w Kijowie i tam dostał wizę. I z tą wizą dostał już prawo wyjazdu do Polski. W Polsce oczywiście od razu on wziął obywatelstwo polskie. A mama powiedziała, [że] ponieważ ona nie wie, jak to tu będzie, ona chce zatrzymać swoje radzieckie obywatelstwo. Poszła do ambasady radzieckiej w Warszawie i zatrzymała swoje obywatelstwo radzieckie, bo oprócz tego miała dwoje braci, myślała, że jako obywatelce dadzą jej prawo odwiedzać.

Data i miejsce nagrania	2007-06-10, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"